Metro (nie tylko) dla Krakowian, czyli nowy kręgosłup komunikacyjny miasta

2026-05-26

Budowa metra to inwestycja, która na zawsze odmieni codzienne życie podróżnych - stanie się najważniejszym elementem transportu publicznego Krakowa. W bliskim otoczeniu stacji znajdzie się 40 proc. mieszkańców, dostęp do transportu szynowego będzie miało prawie 65 proc. Krakowian. Pociągi kursujące co dwie minuty, pełna integracja z tramwajami oraz koleją aglomeracyjną i – co najważniejsze – znacznie krótszy czas podróży.

Podróż z Nowej Huty do centrum zajmie kilkanaście minut zamiast pół godziny. Dojazd z południa miasta – z Klinów, Ruczaju czy południowego Kurdwanowa – skróci się nawet o 20 minut. Przejechanie w godzinach szczytu od ronda Grunwaldzkiego do centrum zajmie tylko kilka minut. To codzienna oszczędność czasu, który mieszkańcy będą mogli przeznaczyć dla rodziny, na odpoczynek czy rozwój osobisty.

– Największą wartością metra będzie czas, który zwrócimy mieszkańcom. W skali całego miasta to miliony godzin rocznie, które zamiast w korkach Krakowianie spędzą z rodziną czy na realizacji własnych pasji – zapewnia prezydent Krakowa Aleksander Miszalski.

Dlaczego właśnie te trasy?

Podstawowym kryterium była liczba mieszkańców, którzy na co dzień korzystają z transportu publicznego. Metro poprowadzono przez obszary generujące największe potoki pasażerskie, takie jak Nowa Huta, Czyżyny, Ruczaj, Kliny czy południowy Kurdwanów. Dzięki stacjom położonym w ścisłym sąsiedztwie Starego Miasta, metro pozwoli także na usprawnienie komunikacji w centralnych obszarach. To właśnie tam podróżowanie jest dziś najbardziej uciążliwe – ze względu na długie czasy przejazdu, konieczne przesiadki i częste korki.

Dzięki liniom metra przejazdy zostaną skrócone nawet o połowę, a to w skali tygodnia oznaczać będzie dziesiątki godzin oszczędności dla każdego mieszkańca. Przebieg linii nie jest przypadkowy. Metro ma łączyć największe osiedla mieszkaniowe z centrum i kluczowymi punktami miasta: uczelniami, biurowcami czy węzłami przesiadkowymi. - Szczególnie ważne jest przekroczenie Wisły – bariery, która od zawsze dzieliła Kraków przestrzennie i komunikacyjnie – dodaje prezydent Aleksander Miszalski.

Dwie linie – jeden tunel

Choć mówimy o dwóch liniach metra (M1, M2), krakowskie metro będzie tworzyło jeden, spójny organizm komunikacyjny. Na znacznym odcinku swojego przebiegu wykorzystuje ono tę samą infrastrukturę torową i obsługuje te same stacje, zapewniając dzięki temu wysoką częstotliwość kursowania oraz niższe koszty. Dopiero w dalszej części, w rejonie południowych dzielnic miasta,

nastąpi rozdzielenie na dwa ramiona, z których każde ukierunkowane jest na obsługę innej części Krakowa. Ale liczba pasażerów na obu liniach pozwala wyrównać potoki po obu stronach miasta.

Ilu mieszkańców zyska?

Według analiz ponad 40 proc. mieszkańców Krakowa będzie mieszkać w odległości krótkiego spaceru od stacji metra. To setki tysięcy osób, które zyskają wygodny i szybki sposób przemieszczania się. Do tego dochodzą mieszkańcy Metropolii Krakowskiej, którzy dzięki węzłom kolejowym i tramwajowym łatwo skorzystają z nowego środka transportu. Na całej trasie metra takich punktów integracji zaplanowano pięć dla kolei (Olsza, Dworzec Główny, Opatkowice, Łagiewniki i Sanktuarium) oraz kilkanaście dla pasażerów tramwajów. Na metro przesiądą się zatem zarówno wszyscy mieszkańcy skomunikowanych kolejowo obszarów aglomeracji, ale także ci Krakowianie, którzy połączą z nim swoje podróże autobusowe i tramwajowe.

Każdego dnia znacznie mniej samochodów wjedzie do Krakowa i będzie nimi podróżowało po mieście - to przełoży się na czystsze powietrze, mniejsze korki i wyższą jakość życia w całym mieście – zauważają autorzy „Studium kierunków rozwoju metra w Krakowie”.

Impuls do rozwoju

Jak zapowiada I zastępca prezydenta Krakowa Stanisław Mazur doświadczenia miast europejskich pokazują, że metro jest silnym bodźcem do rozwoju. – Wzrost wartości nieruchomości w pobliżu stacji, napływ inwestorów, nowe przestrzenie i punkty usługowe – wszystko to naturalnie dzieje się tam, gdzie pojawia się nowa linia podziemna. Kraków nie jest wyjątkiem. Metro przyciągnie również młodych ludzi – studentów i absolwentów, którzy będą chcieli pozostać w mieście, jeśli będzie ono wygodne i nowoczesne. Dla wielu z nich metro stanie się narzędziem wygodnego życia w otwartym i europejskim Krakowie – ocenia Stanisław Mazur.

Chcesz dowiedzieć się więcej o krakowskim metrze? Odwiedź specjalny serwis poświęcony inwestycji – **krakow.pl/metro-trasa** . Znajdziesz tam szczegółowe mapy planowanego przebiegu linii, analizy demograficzne i transportowe, prognozy potoków pasażerskich, warianty tras oraz pełną treść opracowania „Studium kierunków rozwoju metra w Krakowie”.